

---

Stanisław Kowalczyk

# Sektor żywnościowy w czasach pandemii

**Streszczenie:** Celem artykułu jest próba określenia wpływu pandemii wirusa SARS-CoV-2 na sektor żywnościowy. Na tle globalnych procesów gospodarczych (rynków światowych, giełd) analizowany jest przebieg zjawisk zachodzących na rynku surowców rolnych i żywności. Podstawowy zakres analizy odnosi się do polskiego sektora żywności, jego kondycji oraz bieżących zachowań podmiotów gospodarczych. Globalizacja procesów ekonomicznych sprawia, że w analizie każdego sektora krajowego konieczne staje się uwzględnianie implikacji międzynarodowych. Szczególnie, gdy przedmiotem analizy jest polski sektor żywnościowy szeroko powiązany z rynkiem globalnym. Analizie poddano zarówno stronę podażową sektora (zachowania podmiotów i rynków rolnych, dynamika cen), jak i popytową, czyli zachowania konsumentów.

**Słowa kluczowe:** sektor żywnościowy, rynki rolne, konsumenci, pandemia, rolnictwo w gospodarce, wpływ koronawirusa na sektor żywnościowy w Polsce

---

## Food sector in times of pandemic

**Summary:** The article is an attempt to determine the impact of the SARS-CoV-2 virus on the food sector. Against the background of global economic processes (global markets, stock exchanges), the course of phenomena taking place on the agricultural commodities and food market is analysed. The basic scope of the analysis refers to the Polish food sector, its condition, and the current behaviour of business entities. The globalisation of economic processes makes it necessary to take into account international implications in the analysis of each national sector. Especially, when the subject of the analysis is the Polish food sector, which is widely connected with the global market. Both the supply side of the sector (behaviour of entities and agricultural markets, price dynamics) and the demand side, i.e. consumer behaviour, were analysed.

**Keywords:** food sector, agricultural markets, consumers, pandemic, agriculture in the economy, the impact of the coronavirus on the food sector in Poland

---

JEL: O11, O13, Q17, Q18

Największe pandemie współczesnego świata, czyli zaraza dżumy w połowie XIV w., czy grypa hiszpanka w końcu drugiej dekady XX w., wywarły znaczący wpływ na życie gospodarcze, społeczne, a według niektórych także religijne (re-

**formacja) ówczesnego świata. Przede wszystkim, z uwagi na znaczą redukcję populacji, wzrosła cena pracy, co poprawiło, chociaż głównie krótkookresowo, sytuację materialną tych, którzy przetrwali. Obecna pandemia koronawirusa znaczącego wpływu na gospodarkę i struktury społeczne jeszcze nie wywarła, lecz jaka będzie przyszłość trudno przewidywać, bowiem niewiadoma jest dalsza ścieżka przebiegu pandemii.**

Dzisiaj, część polityków, ekonomistów i komentatorów uważa, że właściwie nic się nie stało i „za chwilę” gospodarka światowa wróci na utarte tory rozwoju. Tory liberalnej gospodarki rynkowej, jaką znamy od pierwszej, a już z całą pewnością od drugiej połowy XX w. W. Scheidel uważa, iż będzie to raczej krótki kryzys, w następstwie czego poziom nierówności i polityczne poglądy nieco się zmieniają, lecz nie będzie to zmiana fundamentalna (Koronawirus, 2020, s. 59). Niektórzy uważają, że doświadczenie pandemii może oczyścić i wprowadzić na właściwe tory nasz współczesny świat, w tym przykładowo przekonać do potrzeby zatrzymania zmian klimatycznych (Wyns, 2020; Sikora, Lisowski, 2020; Ulanowski, 2020; Wójcik, 2020). Na drugim biegunie pojawiają się, i to coraz częściej, poglądy, że świat stanął przed metamorfozą jakiej nie przechodził od co najmniej 100 lat (Mazzucato, 2020; Czupryn, 2020). Według M. Mazzucato, świat stanął przed potrójnym kryzysem: zdrowotnym, gospodarczym (finansowym) o niewyobrażalnych konsekwencjach i klimatycznym, z którym tradycyjny biznes (*business as usual*), nie jest w stanie sobie poradzić. Następstwem tego będzie drastyczne ujawnienie się niewydolności współczesnej gospodarki globalnej, szczególnie znaczące w odniesieniu do rynku pracy, coraz bardziej zdominowanego przez *gig economy* (Mazzucato, 2020). Brak jednak w tej sprawie jednomyślności, bowiem według W. Scheidla, to właśnie prekariat w następstwie pandemii będzie głównym beneficjentem zwiększonej ochrony ze strony państwa (Koronawirus, 2020, s. 59).

Bez względu jednak na możliwe następstwa należy przyznać, że pandemia zaskoczyła świat. Coraz częściej słyszy się pytania o przyszłość gospodarki oraz o to, dlaczego współczesne teorie ekonomiczne nie potrafią odpowiedzieć na zaistniałe wyzwania. Z jednym zdecydowana większość zdaje się jednak chyba zgadzać. Bez radykalnej zmiany roli i znaczenia rynku i państwa, zdecydowanie na rzecz państwa, problemu nie da się rozwiązać, a pandemii pokonać (Reddy, 2020). Chociaż według J.K. Galbraitha, w porównaniu do wojny, pandemię można stosunkowo łatwo pokonać pod warunkiem, że rząd (w cytowanym artykule rząd USA) stanie na wysokości zadania (Galbraith, 2020). A to oznacza rzetelne informowanie ludzi o przebiegu pandemii, finansowanie z budżetu wszystkich niezbędnych z medycznego punktu widzenia wydatków (!), a przede wszystkim powołanie specjalnej agencji przeciwdziałającej skutkom pandemii, na wzór *Reconstruction Finance Corporation*, utworzonej na początku lat 30. XX w. w celu wsparcia gospodarki i obywateli po wielkim kryzysie.

W historii występowały różne tzw. szoki przyszłości. Przy czym nie chodzi w tym miejscu o dywagacje futurologiczne – których najbardziej znanym przykładem i jednocześnie obiektem krytyki były prace A. Tofflera (1928-2016)<sup>1</sup> – lecz daleko idącą bezradność w sprawie możliwych ścieżek dalszego rozwoju, już nie tylko światowej gospodarki, lecz współczesnej fazy cywilizacji. Dzisiaj mamy do czynienia z narastającym „szokiem terażniejszości” i coraz mocniej ujawniającą się „paniką przyszłości”, a pandemia wirusa SARS-CoV-2 tylko te niepewności wzmocniła.

<sup>1</sup> Główne prace A. Tofflera z tego zakresu to: *Future Shock*, Random House, 1970, oraz *The Third Wave*, Bantam Books, 1980.

## Dynamika zmian gospodarczych

Geografia przemieszczania się pandemii wskazuje, że w pierwszym okresie zachorowania objęły główne ośrodki światowej gospodarki, jak Chiny, Europa, a następnie USA. W drugim okresie przeniosły się do regionów surowcowych, jak Ameryka Płd. oraz Bliski Wschód. Transmisją pandemii okazała się więc globalizacja i towarzyszące jej procesy masowego komunikowania się.

Przewidywania w zakresie przyszłości gospodarek narodowych i całej gospodarki światowej nie są optymistyczne. J. Bullard, szef Banku Rezerw Federalnych w St. Louis, jednego z banków Systemu Rezerwy Federalnej (FED), w pierwszych dniach kwietnia 2020 r. szacował, że w następstwie pandemii SARS-CoV-2, pracę może stracić nawet do 47 mln mieszkańców USA, a stopa bezrobocia wyniesie 32 proc. (Bullard, 2020). Po około miesiącu, w początkach maja prognoza spełniła się już w 2/3 (33,3 mln, BBC, 2020), a w pierwszych dniach czerwca w ponad 80 proc. (40,0 mln, Kohl, 2020). Według MFW, pandemia już popchnęła świat w kierunku recesji (Bluedorn, Gopinath, Sandri, 2020). Z drugiej strony, każda pandemia jest nieprzewidywalna i dlatego tak trudna do określenia swoich następstw. W tej chwili wszelkie prognozy mają zatem głównie charakter niepewnych domysłów, a nie uargumentowanych zdarzeń.

Pandemia SARS-CoV-2 zaznaczyła swój wpływ na rynki i gospodarkę światową. Przede wszystkim widoczne jest to na głównych giełdach. Indeksy od czasu wybuchu pandemii (tu: od 31 grudnia 2019 r. do 31 maja 2020 r.) straciły: FTSE – 19,9 proc., Dow Jones – 12,1 proc., CAC – 21,5 proc., Nikkei – 7,5 proc., DAX – 12,5 proc. WIG-20, od pierwszego przypadku koronawirusa w Polsce do 31 maja stracił 7,4 proc. Należy jednak przyznać, że optymizm nie opuszcza inwestorów, bowiem na koniec maja główne giełdy odrobiły już ponad połowę strat w relacji do największych spadków, jakie miały miejsce w dniach 18-23 marca 2020.

Według MFW, pandemia będzie miała poważne konsekwencje dla światowej gospodarki. Zakładając, że ustąpi ona w drugiej połowie roku, globalny GDP spadnie o 3 proc. w stosunku do 2019 r., czyli więcej niż miało to miejsce w czasie kryzysu w 2009 r. (IMF, 2020, s. 5). Prognozy w zakresie GDP są zróżnicowane dla poszczególnych regionów i krajów, i kształtują się następująco: kraje wysoko rozwinięte (*advanced economies*) – (-)6,1 proc. (1,7 – w 2019 r.), strefa EURO – (-)7,5 proc. (1,2 proc.), Niemcy – (-)7,0 proc. (0,6 proc.), Francja – (-)7,2 proc. (1,3 proc.), Japonia – (-)5,2 proc. (0,7 proc.), Chiny – (+)1,2 proc. (6,1 proc.), USA – (-)5,9 proc. (2,3 proc.), UK – (-)6,5 proc. (1,4 proc.). Generalnie, znacznie mniejszy spadek prognozowany jest dla rynków wschodzących i krajów rozwijających się. Tu spadek powinien wynieść tylko 1 proc. Co interesujące, MFW prognozuje wzrost dla dwóch istotnych dla świata gospodarek, indyjskiej i chińskiej.

Z kolei według Banku Światowego, GDP w 2020 r. spadnie o 5,2 proc. w stosunku do 2019 r. Świat stoi zatem przed największą globalną recesją od ośmiu dekad, czyli od końca II wojny światowej. Spadek GDP według BŚ w krajach wysoko rozwiniętych (*advanced economies*) wyniesie -7,0 proc., w strefie EURO -9,1 proc., Japonii -6,1 proc., USA -6,1 proc., na rynkach wschodzących i krajów rozwijających się będzie to spadek na poziomie -2,5 proc., w Indiach -3,2 proc., Brazylii -8,0 proc. w Argentynie -7,3 proc. Wzrost na poziomie 1,0 proc. prognozowany jest dla Chin (World Bank, 2020, s. 4).

Prognozowany jest także spadek dynamiki polskiego PKB o 3,4 proc. według polskiego rządu (Aktualizacja, 2020), o 4,3 proc. według Komisji Europejskiej i o 4,2 proc.

według Banku Światowego. Generalnie, powyższe prognozy oznaczają niekorzystną dla Polski sytuację, bowiem zakłada ona mniej lub bardziej łagodną recesję na głównych dla polskiego eksportu rynkach. Przede wszystkim eksportu artykułów rolno-spożywczych. Ponadto może oznaczać to zakłócenia w łańcuchach dostaw, co będzie skutkowało trudnościami w zaopatrzeniu szczególnie rynków powiązanych z regionami objętymi recesją (Sąsiada, 2020).

Powyższe może oznaczać ewolucję w stronę mniej lub bardziej ostrego kryzysu. Dodatkowy deficyt w polskim budżecie G.W. Kołodko ocenia na 6 do 8 proc., z tego połowa to skutek wydatków związanych z koronawirusem, a druga połowa będzie konsekwencją zaniechania poboru pewnych danin i podatków, w tym głównie składek na ZUS (Kołodko, 2020).

Według ekspertów z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego (ANU), gospodarka światowa może stracić od 2,4 bln USD do nawet 9,2 bln USD, w tym 1,8 bln gospodarka amerykańska i 1,6 bln chińska (Business Insider Polska, 2020).

Pandemia już zaznaczyła swój odmienny wpływ na sytuację poszczególnych sektorów gospodarki. W pierwszej kolejności uderzyła w obszary ściśle powiązane z przemieszczaniem się ludzi, czyli turystykę i komunikację, w drugiej zaś w obszary związane z przemieszczaniem towarów, czyli w handel, a następnie w sektory powiązane, a więc przemysł paliwowy czy samochodowy. Spadki dotyczą także globalne rynki finansowe. Generalnie nastąpiły istotne zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw większości produktów i usług (World Bank, 2020, s. 10).

### Miejsce sektora żywnościowego w gospodarce

Im dłużej trwa pandemia, tym więcej obszarów i sektorów gospodarczych dotyka. Odnosi się to także do agrobiznesu i produkcji żywności. Tu sytuacja jest o tyle wrażliwa, że sektor ten zaspokaja podstawową potrzebę człowieka, czyli potrzebę zaspokojenia głodu. Osiągnięcia współczesnej gospodarki, jej innowacyjność, nowe technologie, cyfryzacja, wirtualność, „oparcie na wiedzy”, itd., zredukowały zainteresowanie badaczy sektorem żywnościowym. Wydawał się bowiem tradycyjnym, niemodnym, mało atrakcyjnym pod względem badawczym, by nie powiedzieć *passé*. Tendencje te dodatkowo wzmacniał niewątpliwy sukces tego sektora, jakim była coraz bardziej taniejąca żywność. Żywność dostępna pod względem fizycznym i ekonomicznym dla coraz większej części światowej populacji.

Pandemia już zaczęła ten obraz częściowo zmieniać. Naturalnie nie na tyle, by zaczęły masowo powstawać już przełomowe prace z tego obszaru, lecz należy sądzić, że to tylko kwestia czasu. To potencjalnie zwiększone, pod wpływem kreowanych przez pandemię lęków, zainteresowanie nauki sektorem żywnościowym, może uruchomić dodatkowe procesy i prace badawcze, które w efekcie pozwolą w przyszłości pozyskiwać żywność ze źródeł, których dzisiaj jeszcze nie znamy, czy w oparciu o nowe innowacyjne technologie. W efekcie może przyczyni się do rozluźnienia współcześnie silnych w dalszym ciągu zależności pomiędzy wielkością produkcji rolniczej a warunkami i ograniczeniami przyrodniczo-środowiskowymi. Produkcja żywności, pomimo znacznych osiągnięć postępu technicznego, głównie biologicznego, w dalszym bowiem ciągu w dominującym stopniu oparta jest na organizmach żywych (rośliny, zwierzęta), a to oznacza panowanie ograniczeń wynikających z przebiegu procesów biologicznych nad procesem wytwarzania żywności.

Zmian w tym obszarze nie należy jednak oczekiwać ani w krótkim, ani prawdopodobnie średnim okresie. Efektów prac naukowych, osiągnięć postępu biologicznego oraz nowych i bardziej efektywnych technik wytwórczych, zwłaszcza w zakresie produkcji rolniczej, można oczekiwać w perspektywie kilku, kilkunastu lat. Impuls pandemii może okazać się w tym zakresie bardziej skuteczny niż plagi głodu i niedożywienia, apele organizacji międzynarodowych czy różnych społeczności i grup zawodowych. Przede wszystkim dlatego, że pandemia dotyka wszystkich, także tych, którzy dysponują funduszami, głód zaś wyłącznie tych, którzy takich funduszy nie mają.

A pozycja sektora żywnościowego we współczesnej gospodarce, pomimo że daleko odbiega od tego co miało miejsce 30 czy 50 lat temu, to jednak bagatelizować jej nie można. Miejsce rolnictwa i całego agrobiznesu w gospodarce można określić co najmniej poprzez udział w tworzeniu dochodu narodowego, zatrudnieniu, handlu zagranicznym oraz konsumpcji. Analizując przemiany, jakie miały miejsce w perspektywie ostatnich 70 lat na przykładzie dwóch krajów reprezentujących różny poziom rozwoju, tj. Polski i USA, dostrzegamy zdecydowaną zmianę pozycji sektora rolnego i żywnościowego w gospodarce. W okresie prawie 70 lat (od 1950 r.) udział rolnictwa jako miejsca pracy i utrzymania uległ redukcji o około 90 proc. (w USA z 10,0 do 1,3 proc., w Polsce z 47,2 do 3,0 proc.). Podobny był spadek udziału w tworzeniu wartości dodanej/PKB (USA z 8,0 do 1,0 proc., Polski z 25,2 do 2,0 proc.). Znacznie mniejszy jest natomiast spadek udziału sektora żywnościowego w handlu. W przypadku Polski wyniósł on około 1/3 (zmiana z 16,3 do 10,6 proc.), natomiast w przypadku USA – około 2/3 (z 8,0 do 2,6 proc.). Podobnie niższy jest także spadek wydatków na żywność w budżetach gospodarstw domowych. W analizowanym okresie było to o 50 proc. mniej w Polsce (z ponad 50,0 do 25,9 proc.) i 2/3 mniej w USA (z 30,0 do 9,7 proc.).

Oznacza to, że pozycja sektora żywnościowego, zarówno w handlu zagranicznym analizowanych krajów jak i w wydatkach gospodarstw domowych, znacznie przewyższa pozycję w potencjale wytwórczym tego sektora w gospodarce. Ta szczególna pozycja jest konsekwencją roli i znaczenia żywności w zaspokajaniu potrzeb człowieka, o czym była już mowa wcześniej. Z tych także względów, sytuacja jaka będzie miała miejsce w najbliższej przyszłości pod wpływem epidemii koronawirusa, zasługuje na wyjątkowe zainteresowanie, tak ze strony państwa i realizowanych polityk, jak i ze strony nauki oraz badaczy. Do szczególnie wrażliwych w tym względzie obszarów należą te analizowane poniżej.

## Sytuacja na rynkach rolnych

Rynki rolne, podobnie jak i pozostałe rynki, odczuwają wpływ pandemii na zachowania podmiotów, a tym samym na ceny surowców rolnych. Do głównych czynników kształtujących poziom cen w tych warunkach należą ograniczenia związane z handlem międzynarodowym oraz restrykcje na rynkach wewnętrznych poszczególnych krajów, w tym przede wszystkim ograniczenia w funkcjonowaniu wielu zakładów i firm powiązanych z sektorem żywnościowym, jak placówki żywieniowe, restauracje, bary, stolówki, itd. Niestety, oba czynniki wpływają na redukcję popytu na żywność, a w konsekwencji i na surowce rolnicze. Jest to niekorzystne dla polskiego agrobiznesu, bowiem jesteśmy znaczącym eksporterem artykułów rolno-spożywczych.

Ceny rolne aktualnie znajdują się zarówno pod silną presją sezonowości rynku, jak i ryzyka wywołanego pandemią. Przykładowo, ceny żywca wieprzowego w Polsce na koniec maja 2020 r. wynosiły średnio 7,3 zł/kg tuszy (co było o 2,2 proc. mniej niż rok wcześniej), bydła – 11,8 zł/kg (mniej o 2,4 proc.), brojlerów – 3,0 zł/kg (mniej o 12,6

proc.), mleka – 1,34 zł/l (mniej o 1,4 proc.), pszenicy konsumpcyjnej – 822 zł/t (3,6 proc. więcej), kukurydzy – 757 zł/t (7,4 proc. więcej), rzepaku – 1707 zł/t (7,4 proc. więcej). W ciągu roku ceny niektórych owoców wzrosły nawet o prawie 200 proc. (np. jabłek), a ceny warzyw w tym samym czasie spadły od 30 do 80 proc. (ZSRIR, 2020). Zmiany te były w znacznym stopniu następstwem pandemii i ograniczeń w handlu międzynarodowym (brak możliwości eksportu, np. w odniesieniu do warzyw, oraz importu owoców, przede wszystkim cytrusów).

Zmiany nastąpiły także na największych rolnych giełdach towarowych. Cena kukurydzy na paryskiej giełdzie MATIF w początkowych miesiącach pandemii, czyli od 31.12.2019 do 31.05.2020 r., spadła o 1,7 proc., rzepaku o 9,8 proc., pszenicy o 0,3 proc. Z kolei ceny odtłuszczonego mleka w proszku na giełdzie EEX (Lipsk, Niemcy) w tym samym czasie spadły o 15,6 proc., mleka spożywczego o 7,7 proc. (5 czerwca najniższy poziom od 2 lat), masła o 14,6 proc. (7 maja najniższy poziom od 2 lat). Ceny pszenicy na Chicago Board of Trade spadły w tym samym czasie o 7,5 proc., soi o 9,9 proc., oleju sojowego o 14,5 proc., kukurydzy o 16,0 proc. (28 kwietnia najniższy poziom od dwóch lat). Cena wołowiny na giełdzie Chicago Mercantile Exchange spadła o 7,5 proc. (16 marca najniższy poziom od dwóch lat), a bydła o 20,3 proc. (6 kwietnia najniższy poziom od dwóch lat). Tak więc pandemia obniżyła ceny wielu produktów rolnych do poziomu najniższego od dwóch, a nawet pięciu lat (wołowina). Zmiany te są przede wszystkim następstwem drastycznego ograniczenia handlu międzynarodowego i związanej z tym redukcji popytu na wiele produktów rolnych.

Główny zatem wniosek, jaki już dzisiaj wynika z obserwacji rynków rolnych, wskazuje na szybkie, gwałtowne i różnokierunkowe zmiany cen rolnych, jakie mogą nastąpić w krótkim (okres kilku miesięcy), a nawet średnim (1-2 lata) okresie. Czas tych turbulencji będzie zależny od intensywności oraz przyszłej skali pandemii.

### **Zachowania konsumentów: wzrost popytu na żywność**

Jedną z konsekwencji pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 są trudne do przewidzenia, gwałtowne zmiany popytu na żywność. Jest to typowe zjawisko spowodowane obawą konsumentów o ciągłość dostaw żywności. To wyjątkowe wyzwanie dla całego sektora agrobiznesu, lecz także „korzystne” z punktu widzenia jego krótkoterminowych efektów ekonomicznych. Przede wszystkim tych związanych z dodatkowym popytem na żywność i możliwym wzrostem cen. Zjawisko to rodzi jednak także określone ryzyko wynikające z tej niecodziennej sytuacji. Składa się na to głównie groźba spekulacji i przestępstw gospodarczych w obszarze żywności, wynikająca z chęci osiągnięcia nadzwyczajnych przychodów. Prosta konsekwencją takich zachowań będzie wzrost żywności zafalszowanej, żywności o obniżonej jakości, a nawet żywności skażonej, czyli generalnie spadek bezpieczeństwa żywności. W przypadku nasilenia turbulencji na rynkach światowych, w tym także wzrostu cen produktów rolnych i żywnościowych, po okresie osłabienia dynamiki handlu międzynarodowego, może to prowadzić do załamania także bezpieczeństwa żywnościowego, przynajmniej części krajów. Przede wszystkim tych, dla których import żywności jest ważnym elementem zapewnienia tego bezpieczeństwa (podaży żywności).

Zachowania konsumentów są jednym z istotnych elementów kształtujących zaopatrzenie rynku w krótkim okresie. Dotyczy to szczególnie artykułów zaspokajających podstawowe potrzeby, a do takich należą artykuły spożywcze. Jak wrażliwy to segment rynku, można było doświadczyć już w pierwszych tygodniach pandemii (marzec 2020),

kiedy w następstwie informacji o postępie epidemii koronawirusa w wielu sieciach handlowych wystąpiły niedobory artykułów o długim okresie przydatności do spożycia, jak kasze, mąki, makarony czy konserwy. Zachowania konsumentów, spowodowane niejasnymi i nietypowymi informacjami, mogą powodować gwałtowne i groźne dla normalnego funkcjonowania rynku zdarzenia. Przykładem może być gwałtowny wykup mięsa i przetworów drobiowych w okresie marzec-kwiecień 2020 r., który spowodował wzrost cen tych produktów nawet o 60 proc. (portalspozywczy.pl, 2020a). Był to wzrost krótkookresowy, jednak dobrze ilustrujący możliwe zachowania konsumentów oraz ich wpływ na sytuację na rynku żywności.

### Sytuacja gospodarcza w czasie pandemii

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 nie rozkłada się równomiernie we wszystkich państwach i regionach świata. Dotknęła jednak główne ośrodki gospodarki światowej, co bez wątpienia w najlepszym przypadku spowoduje wzrost gospodarczy, w wariantcie mniej optymistycznym może być początkiem światowej recesji. Rynki rolne, jako że są elementem globalnych łańcuchów dostaw, także nie unikną zawirowań i turbulencji wynikających z zaistniałej sytuacji. Łącznie będzie to prowadziło z jednej strony do nagłych zmian cen na tych rynkach, zarówno ze względów koniunkturalnych (np. niższej podaży), jak i spekulacyjnych. Skoro bogate kraje (np. arabskie) są w stanie masowo nabywać ziemię w innych regionach świata (*land grabbing*) dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego swoich obywateli, to tym bardziej kraje te są w stanie dokonywać masowych zakupów podstawowych surowców rolnych. Z drugiej strony można sobie wyobrazić, że coraz więcej państw będzie wprowadzało ograniczenia w wywozie produktów rolnych, co tym bardziej może prowadzić do dezorganizacji rynków rolnych. Dla krajów eksporterów żywności, a do takich zalicza się Polska, może to w krótkim okresie oznaczać zwiększoną podaż kierowaną na rynek wewnętrzny. Sytuacja taka miała w Polsce już miejsce na początku poprzedniej dekady, gdy Rosja wprowadziła embargo na polskie produkty, w tym jabłka, a także obecnie na rynku wołowiny, gdy z uwagi na pandemię istotnie ograniczony został jej eksport, przede wszystkim do Włoch. Ogólnie może to prowadzić do okresowego wzrostu podaży na rynku wewnętrznym towarów przekierowywanych z eksportu i spadku ich cen. Producenci, szczególnie ci wytwarzający drożej, będą wówczas zmuszeni do ograniczenia, a nawet zaprzestania produkcji, co w konsekwencji będzie ograniczać podaż i automatycznie wpłynie na wzrost cen.

### Podsumowanie

Pandemia koronawirusa, co już jest dostrzegalne, ma i będzie miała określone konsekwencje tak dla gospodarki, jak i agrobiznesu. Przebieg oraz głębokość tego wpływu będzie następstwem wielu procesów, w tym przede wszystkim czasu trwania pandemii, jej skali oraz zaangażowania państw w likwidację przyszłych skutków. W zakresie sektora, zmiany jakie obserwujemy nie zachodzą jeszcze zbyt gwałtownie, poza wybranymi rynkami branżowymi, w tym głównie tymi najbardziej umiędzynarodowionymi. Pierwsze obserwacje wskazują na możliwe kierunki dalszych zmian, gdzie na plan pierwszy wysuwa się szybka redukcja podaży żywności importowanej.

Dalsze utrzymywanie się ograniczeń w handlu międzynarodowym będzie prowadziło do coraz większej przewagi produktów lokalnych, wytwarzanych w ramach poszczególnych państw. Będzie to proces niekorzystny zarówno dla państw eksporterów żywności z uwagi na konieczność redukcji dotychczasowej produkcji kierowanej w czasie pandemii wyłącznie na rynki wewnętrzne, jak i dla państw importerów z uwagi na

zagrożenie ich bezpieczeństwa żywnościowego (podaży żywności). Sytuacja ta może być dodatkowym impulsem do wzrostu zainteresowania żywnością pochodzenia lokalnego. Produktami dającymi poczucie większego bezpieczeństwa i pewności zaopatrzenia w czasach wyjątkowych turbulencji i zawodności rynku globalnego.

Bez względu jednak jak długo będzie trwała pandemia wirusa SARS-CoV-2, polską gospodarkę, w tym i agrobiznes, czekają zmiany związane z wyhamowaniem gospodarczym, bądź wręcz z recesją (Zbytniewska, 2020). Do szczególnie wrażliwych obszarów dla sektora żywnościowego będą należały:

- niska podaż, a w wielu regionach brak pracowników sezonowych w rolnictwie; ograniczenia w zakresie poruszania, w tym także w układzie międzynarodowym, mogą wpłynąć na brak rąk do pracy w polskim rolnictwie; zjawisko takie w niektórych krajach unijnych obserwowane jest już od początku sezonu prac wiosennych 2020 (PAP, 2020a); według analityków problem ten dotknie przede wszystkim kraje Europy Zachodniej (PAP, 2020b), lecz braki te będą dotkliwie także dla Polski, szczególnie dla gospodarstw wyspecjalizowanych w uprawach pracochłonnych (owoce miękkie, warzywa, sady);
- turbulencje w zakresie podaży jak i popytu na żywność, w tym szczególnie na produkty wybranych branż, będą wpływać na wzrost niewykorzystanych mocy produkcyjnych, upadłości i konsolidację tych branż tym bardziej, że poziom wykorzystania mocy produkcyjnych polskiego przemysłu spożywczego już przed pandemią szacowany było średnio na około 80 proc.; w czasie pandemii w najtrudniejszej sytuacji znalazł się sektor HoReCa; z uwagi na braki siły roboczej w rolnictwie i spowodowany tym spadek produkcji wybranych gałęzi produkcji roślinnej, w trudnej sytuacji mogą znaleźć się firmy z branży przetwórstwa owoców i warzyw; z kolei problemy branż przetwórczych z powodu spadku popytu na ich produkty (głównie ze względu na ograniczenia wymiany handlowej) będą przenosić się na rolnictwo; jest to typowa transmisja zdarzeń i zjawisk dotyczących jedne elementy łańcucha dostaw na te bezpośrednio z nimi sąsiadujące;
- czasowe zamykanie zakładów to zdecydowanie największe ryzyko dla branży spożywczej, związane z ewentualną epidemią koronawirusa stwierdzoną u pracowników tych firm; pierwsze tego typu przypadki już miały miejsce (zakłady mięsny w woj. świętokrzyskim i produkcji mrozonek i lodów w woj. łódzkim)<sup>2</sup>; w przypadku, gdyby zjawisko to przybrało większą skalę, wówczas problemem może stać się nie tylko ubytek podaży artykułów spożywczych, lecz także zagospodarowanie surowców rolnych;
- wzrost oszustw żywnościowych; sytuacje kryzysowe, a takie znamiona mają pandemie, sprzyjają wzrostowi liczby fałszerstw żywności, wprowadzanie żywności skażonej o niewłaściwej jakości zdrowotnej; jest to szczególnie widoczne w sytuacji spadku podaży artykułów spożywczych; słabną wówczas systemy kontroli żywności, a ze strony części przedsiębiorców wzrasta zainteresowanie wprowadzaniem na rynek żywności zafałszowanej i niepełnowartościowej; dodatkowo mogą pojawić się przypadki typowych oszustw żywnościowych z uwagi na spadek ostrożności po stronie konsumentów w trakcie decyzji zakupowych (portalspozywczy.pl, 2020b).

Generalnie zatem, zjawiska towarzyszące pandemii mają niekorzystny wpływ na procesy rynkowe. Powodują wzrost niepewności co do przyszłych zdarzeń, zwiększają

<sup>2</sup> W brazylijskim stanie Rio Grande do Sul, stwierdzono koronawirusa u pracowników 24 zakładów mięsnych (Wieczorek M. 2020).



ryzyko biznesowe, powodują turbulencje i chaos na rynku. Głównym czynnikiem sprawczym są ograniczenia w handlu międzynarodowym, restrykcje w zakresie komunikacji i przemieszczania towarów oraz ludzi. Sytuacja taka szczególnie odnosi się do branż o wysokim udziale eksportu, co w polskich warunkach dotyczy sektora żywności, w tym szczególnie takich branż jak: mięso i jego przetwory, zboża i przetwory zbożowe, wyroby cukiernicze i produkty mleczarskie. Z drugiej strony, czas epidemii jest także trudny dla branż opartych na imporcie, co w polskich realiach odnosi się do produkcji żywca, przetwórstwa ryb, owoców (nie tylko tzw. cytrusów) oraz przetwórstwo nasion roślin oleistych i wysokobiałkowych.

W dłuższym okresie – zwłaszcza gdyby załamanie w gospodarce światowej przebiegało zgodnie z kształtem litery L – dominujące znaczenie będą miały czynniki redukujące poziom produkcji i tym samym podaży żywności. Według większości prognoz, gospodarka światowa upora się jednak z pandemią w 2021 r. i dlatego prognozowany jest w tym czasie wzrost globalnego GDP o 4,2 proc. przez Bank Światowy i o 5,8 proc. przez MFW. Te optymistyczne prognozy pozostają jednak w pewnej sprzeczności z pesymistycznymi ocenami przyszłości, zawartymi w raportach tych samych, jak i wielu innych instytucji.

Reasumując, z dużym prawdopodobieństwem można zaryzykować hipotezę, że pandemia koronawirusa przewartościuje poglądy na wiele praw, które wydawały się niepodważalne, jak chociażby dominujące znaczenie mechanizmu rynkowego, w tym jego *nieomyślność*, potrzeba wycofania się państwa z większości aktywności społecznych, czy wreszcie racjonalność i zachłanność *homo oeconomicus*. I z pewnością to przewartościowanie będzie dotyczyło nie tylko spraw gospodarczych, lecz także społecznych, a szerzej i cywilizacyjnych.

### **Bibliografia:**

1. BBC (2020), *Coronavirus: US unemployment claims hit 33.3 million amid virus*, 7 Ma, <https://www.bbc.com>, dostęp: 15.05.2020.
2. Business Insider Polska (2020), *Eksperci oszacowali, ile światowa gospodarka straci przez koronawirusa. Jest kilka scenariuszy*, 6 marca 2020, <https://businessinsider.com.pl/finanse>, dostęp: 28.03.2020.
3. Bluedorn J., Gopinath G., Sandri D. (2020), *An Early View of the Economic Impact of the Pandemic in 5 Charts*, “IMFBlog” Insights & Analysis on Economic & Finance, APRIL 6, 2020, <https://blogs.imf.org>, dostęp: 12.04.2020.
4. Bullard J. (2020), on “*Face the Nation*,” April 5, CBS NEWS, <https://www.cbsnews.co>, dostęp: 13.04.2020.
5. Cedro M. (2020), *Pandemia koronawirusa: Afryka szybciej reaguje na COVID-19*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 30.03.2020 r., <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly>, dostęp: 03.04.2020.
6. Cox J. (2020), *Coronavirus job losses could total 47 million, unemployment rate may hit 32%*, *Fed estimates*, CNBC, MAR 30, 2020, <https://www.cnbc.com>, dostęp: 05.04.2020.
7. Czupryn A. (2020), *Koronawirus. Czy pandemia zakończy świat, jaki znaliśmy do tej pory. Prof. Marcin Król: Pojawi się olbrzymia liczba ludzi zbędnych*, „Polska”, 22 marca 2020, <https://polskatimes.pl>, dostęp: 06.04.2020.
8. EC (2020), *Coronavirus: Commission stands ready to continue supporting EU's agri-food sector*, Press release, Brussels, 25 March 2020, <https://ec.europa.eu>.

9. Frith J. (2012), *The History of Plague – Part 1. The Three Great Pandemics*, “Journal of Military and Veterans ‘Health”, April, Volume 20, No. 2, <https://web.archive.org>, dostęp: 06.04.2020.
10. Galbraith J.K. (2020), *How America Can Beat COVID-19*, “Project Syndicate”, Mar 3, 2020, <https://www.project-syndicate.org/commentary>, dostęp: 06.04.2020.
11. GUS (2017), *60 lat badania budżetów gospodarstw domowych*, <https://stat.gov.pl>, dostęp: 1.04.2020.
12. IMF (2020), *World Economic Outlook, April 2020: The Great Lockdown*, April, <https://www.imf.org>, dostęp: 08.06.2020.
13. James H.B. (1956), *Agriculture in the national economy. “Increasing understanding of public problems and policies”*, Jan 1. 600 South Michigan Avenue, Chicago 5, Illinois, Farm Foundation.
14. Kohl D. (2020), *The progression of COVID-19 impact on business*, 2 June, <https://www.farmprogress.com>, dostęp: 08.06.2020.
15. Kołodko G.W. (2020), *F-35 na koronawirusa*, „Dziennik Trybuna”, 27.03.2020, <https://trybuna.info>, dostęp: 28.03.2020.
16. Koronawirus (2020), *Koronawirus nie zmieni świata*, rozmowa z W. Scheidelem, „Newsweek”, 22/2020.
17. Kowalski W. (2019), *665 lat temu w Europie wybuchła epidemia Czarnej Śmierci*, „dzieje.pl”, Portal historyczny, 17.08.2019, <https://dzieje.pl>, dostęp: 06.04.2020.
18. Mazzucato M. (2020), *Coronavirus and capitalism: How will the virus change the way the world works?*, World Economic Forum, 02 April 2020, <https://www.weforum.org>, dostęp: 06.04.2020.
19. OECD (2020), *Interim Economic Assessment Coronavirus: The world economy at risk*, 2 March 2020, <https://www.oecd-ilibrary.org>, dostęp: 28.03.2020.
20. PAP (2020a), *Hiszpania: W rolnictwie brak rąk do pracy*, 31 marca, <https://www.sadyogrody.pl>, 16.06.2020.
21. PAP (2020b), *Analitycy: brak pracowników uderzy w ogrodnictwo, zwłaszcza w krajach Europy Zachodniej*, 31-03-2020, <https://www.wnp.pl>, dostęp: 16.06.2020.
22. portalspozywczy.pl (2020a), *Skąd wziął się duży wzrost cen drobiu w marcu?* <https://www.portalspozywczy.pl>, dostęp: 16.06.2020.
23. portalspozywczy.pl (2020b), *Oszuści oferują mleko leczące COVID-19*, 30 marca, <https://www.portalspozywczy.pl>, dostęp: 16.06.2020.
24. Program konwergencji (2020), Aktualizacja, Warszawa, kwiecień 2020.
25. Reddy S.G. (2020), *Coronavirus and the Limits of Economics*, „Foreign Policy”, March 31, <https://foreignpolicy.com>, dostęp: 06.04.2020.
26. Sasiada T. (2020), *Koronawirus uderzy w polską gospodarkę. Oto najnowsze prognozy*, Money.pl, <https://www.money.pl>, dostęp: 29.03.2020.
27. Sikora A., Lisowski B. (2020), *Koronawirus: epidemia paniki vs. epidemia ignorancji*, „Krytyka Polityczna”, 12 marca 2020, <https://krytykapolityczna.pl>, dostęp: 06.04.2020.
28. Szymczak J. (2020), *Czy koronawirus zainfekuje gospodarkę? Ekspert: możliwa lawina bankructw i zwolnień*, OKO.press, 11 marca 2020, <https://oko.press>, dostęp: 13.04.2020.
29. Ulanowski T. (2020), *Pandemia koronawirusa obnażyła dyktaturę idiotów. Dowód w ośmiu punktach*, „wyborcza.pl”, 3 kwietnia 2020, <https://wyborcza.pl>, dostęp: 06.04.2020.
30. Wójcik Ł. (2020), *Sztuka wyparcia. Iran udaje, że walczy z pandemią*, „Polityka”, 26 marca 2020, <https://www.polityka.pl>, dostęp: 06.04.2020.
31. U.S. Bureau of the Census (1990), *Statistical Abstract of the United States, 1990*, January, (110<sup>th</sup> edition), Washington DC, <https://www2.census.gov/library>, dostęp: 11.04.2020.
32. U.S. Bureau of the Census (1951), *Statistical Abstract of the United States, 1951*, (Seventy-second edition), Washington DC, <https://www2.census.gov>, dostęp: 11.04.2020.
33. USDA (2020a), *Food Prices and Spending*, <https://www.ers.usda.gov>, dostęp: 11.04.2020.

- 
34. USDA (2020b), *Agriculture and Food Sectors and the Economy*, Economic Research Service, March 03, <https://www.ers.usda.gov>, dostęp: 08.04.2020.
  35. Wieczorek M. (2020), *Koronawirus w zakładach mięsnych*, „topagrar.pl”, 2 czerwca. <https://www.topagrar.pl>, dostęp: 16.06.2020.
  36. World Bank (2020), *Global Economic Prospects*, A World Bank Group Report, Washington, June. <https://www.worldbank.org>, dostęp: 09.06.2020.
  37. Wynn A. (2020), *How our responses to climate change and the coronavirus are linked*, “World Economic Forum”, 02 Apr 2020, <https://www.weforum.org>, dostęp: 06.04.2020.
  38. Zbytniewska K. (2020), *Wpływ koronawirusa na gospodarkę Polski i Europy – prof. Witold Orłowski*, „EURACTIV.pl”, 17 marca, <https://www.euractiv.pl>, dostęp: 16.06.2020.
  39. ZSRIR (2020), *Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej*, Notowania z okresu: 25-31 maja 2020 r. (22 tydz.), nr 22/2020, 5 czerwca, <https://www.gov.pl/web/rolnictwo>, dostęp: 09.06.2020.

---

Prof. dr hab. **Stanisław Kowalczyk**, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,  
[stanislaw.kowalczyk@sgh.waw.pl](mailto:stanislaw.kowalczyk@sgh.waw.pl)